

## Wstęp

Żyjemy w czasach gwałtownej rewolucji multimedialnej. Rozwija się ona w wielu kierunkach (internet, komputery osobiste, cyberprzestrzeń), mających jednak charakterystyczny wspólny mianownik. Jest nim *telewizyjne*, widzenie na odległość, i to, co z niego wynika – nasze osobiste *wideożycie* (SARTORI 2007: 13).

W obliczu tak wyraźnych przemian w przestrzeni mediów powodowanych wpływem nowych technologii, a tym samym coraz bardziej nowoczesnych sposobów przekazywania i jednoczesnego odbierania rozmaitych przekazów audiowizualnych, pojawiła się silna potrzeba badawczego oglądu jednego z najbardziej fascynujących środków przekazu ostatnich dekad. Mowa tu o telewizji, która niegdyś zrewolucjonizowała przemysł medialny dzięki nowej perspektywie widzenia. Za sprawą dźwięku i obrazu stała się dostawcą szeroko pojętych informacji na temat świata i zachodzących w nim zjawisk, zapewniając jednocześnie rozrywkę już pierwszym posiadaczom teleodbiorników.

Dochodzące z różnych stron głosy, które wieszczą schyłek telewizyjnego ładu (zob. FAŁ 2013), stały się dla mnie inspiracją do bacznego przyjrzenia się kondycji polskiej telewizji w kontekście zachodzących procesów wchłaniania starych mediów przez nowe. Postępująca rewolucja medialna zmusiła nadawców telewizyjnych do obrania innej ścieżki rozwoju tego medium, a zatem zmiany dotychczasowej strategii przekazu. W ten sposób doszło do wydzielenia się w obrębie **telewizji ogólnych** (określanych mianem **stacji macierzystych** czy też **stacji matek**) **kanałów tematycznych** (inaczej zwanych **stacjami córkami**), co nie pozostało bez wpływu zarówno na kształt obecnej telewizji, jak i sposób jej odbioru. Największe spółki telewizyjne w Polsce – TVP S.A., Cyfrowy Polsat S.A. i Grupa TVN – dokonały tematycznego podziału treści, grupując je w specjalnie przygotowane stacje o wyraźnie ukształtowanym profilu.

Punktem wyjścia rozważań nad kształtem współczesnej polskiej telewizji jest więc zjawisko **tematyzacji**, a w dalszej kolejności dostrzeżona przez amerykańskiego futurologa Alvina Tofflera tendencja do **odmasowienia środków przekazu** (rozdz. 2). Zjawiska zachodzące w prasie i radiu lat 70. zainspirowały

uczonego do wygłoszenia tezy o masowych migracjach odbiorców z przestrzeni ogólnotematycznych obu mediów do przestrzeni stematyzowanych, dokąd ci podążali za wyraźnie sprofilowaną formą odbioru. Zróżnicowane upodobania użytkowników i ich gotowość do poszukiwania treści zgodnych z własnymi zainteresowaniami sprawiły, że magazyny i stacje radiowe o ukierunkowaniu ogólnym zaczęły tracić odbiorców. W przypadku telewizji istotne jest więc ustalenie stopnia odmasowienia stacji ogólnych w związku z pojawieniem się kanałów tematycznych, ich obecnej roli w procesie nadawania, drogi rozwoju kanałów skupiających się wokół stacji macierzystych, a także aktualnego ukształtowania pojedynczych ramówek stacji telewizyjnych. Do tego celu posłużą narzędzia językoznawcze, które umożliwiają przeprowadzenie kompleksowej analizy wybranych stacji telewizyjnych (rozdz. 1).

Wyodrębnienie się kanałów tematycznych ze stacji macierzystych nie pozostało bez wpływu na kształt ramówek programowych telewizji ogólnych. Ramówkę stacji matek wypełniła określona reprezentacja gatunków, a wyraźnie stematyzowane i pogrupowane programy znalazły swoje miejsce w strumieniu kanałów stworzonych z myślą o ukierunkowanym odbiorcy (rozdz. 3). Wraz z tematyzacją doszło zatem do wyraźnej specjalizacji tematyczno-gatunkowej pasma programowego każdej stacji. To z kolei zrodziło badawczą potrzebę kompleksowej analizy zarówno ramówek trzech dominujących stacji ogólnych (TVP<sup>1</sup>, Polsatu i TVN-u), jak i wchodzących w ich skład kanałów tematycznych. Wszystko po to, by określić, z jakimi modelami gatunkowymi przychodzi zetknąć się widzowi na tak wielu płaszczyznach odbioru. Badawczemu oglądowi poddałam jednak tylko właściwe widowiska telewizyjne, wyłączając z analizy pozostałe filary, na których opiera się współczesny strumień programowy (mowa tu o reklamie, wszelkiego rodzaju działaniach autopromocyjnych i telesprzedazy). Istotne było również zweryfikowanie hipotezy o wyraźnej zmianie wewnętrznego zestawu gatunkowego, jakim posługuje się współczesna polska telewizja, w porównaniu z tym zasilającym ją jeszcze trzy dekady temu (rozdz. 2). Obserwacja makropoziomu wybranych telewizji umożliwia bowiem dostrzeżenie rodzaju przemian zachodzących w strumieniu każdej z nich, dostarczając pierwszych informacji na temat sposobu obrazowania przez nie rzeczywistości. Przekrój wszystkich propozycji wybranych spółek medialnych staje się także inspiracją do podjęcia rozważań nad kwestią medialnego obrazu świata (MOS). Nie bez znaczenia pozostaje zbadanie proveniencji programów telewizyjnych, emitowanych na antenie poszczególnych stacji. W ten sposób możliwe jest określenie stopnia udziału polskich produkcji w ramówce programowej przy jednoczesnym uwzględnieniu formatów telewizyjnych – coraz częściej po-

---

<sup>1</sup> W skład TVP zaliczam stacje TVP1 i TVP2. Materiał badawczy traktowany jest całościowo z uwzględnieniem różnic w częstotliwości występowania poszczególnych gatunków w tygodniowej ramówce każdej stacji.

jawiających się w tym medium (rozdz. 3). Wiedza ta pozwala ustalić, w jakiej strukturze własności telewizyjnej ten rodzaj produkcji występuje najczęściej.

Badania przeprowadzone na poziomie makro, uwzględniające ramówkę telewizyjną, dają podstawy do weryfikacji poziomu mikro – programów telewizyjnych rozpatrywanych w niniejszej książce z punktu widzenia ich charakterystyki gatunkowej. Poszczególnych widowisk nie sposób przyporządkować do uprzednio wydzielonych form gatunkowych. Ze względu na specyfikę pojawiających się tu modeli możliwe jest zatem podniesienie kwestii osobliwych bytów gatunkowych (zob. WOJTAK 2006, 2011, 2015). Dogłębna analiza zebranego materiału pozwala ustalić, czy na przestrzeni lat dokonało się specyficzne rozszerzenie wachlarza gatunków telewizyjnych o zupełnie nowe, wcześniej nieznanne formy kanoniczne, czy raczej telewizja wykorzystuje znane struktury, wprowadzając liczne odstępstwa od wzorca kanonicznego, które przyczyniają się do poszerzania pól genologicznych określonych gatunków (rozdz. 4).

Rozważania te są również próbą skonfrontowania najnowszych badań środowiska medioznawców<sup>2</sup> na temat struktury gatunkowej współczesnej polskiej telewizji z badaniami lingwistycznymi. Uczeni w swoich pracach wykazali, że z oferowanych na rynku telewizyjnym modeli gatunkowych wyodrębnić można takie, które zawierają wyraźny komponent informacji, publicystyki lub rozrywki. Wśród nich znalazły się również gatunki, które badacze określili mianem synkretycznych (*talk-show* czy *telewizja śniadaniowa*). Prowadzone obserwacje doprowadziły Andrzeja Kozieła i Joannę Szyłko-Kwas do uznania strumienia telewizyjnego stacji TVP za najbardziej różnorodny pod względem gatunkowym, a przywołane telewizje komercyjne (TVN i Polsat) za źródła szeroko pojętej rozrywki. Interesujące jest zestawienie tych ustaleń z obserwacjami uwzględniającymi dodatkowo telewizje tematyczne przywołanych przez oboje badaczy stacji macierzystych.

Tak kompleksowo przeprowadzone badania pozwalają wreszcie wybiec nieco w przyszłość (rozdz. 5) i ustalić, czy rzeczywiście możliwe jest, aby za sprawą postępu i technicyzacji „[telewizja – A.K.] stała się tylko jednym z elementów w multimedialnym snopie rozrywkowo-informacyjnym umieszczonym w internecie, do którego będziemy mieli bezpłatny dostęp z każdego miejsca na Ziemi” (zob. FAL 2013).

---

<sup>2</sup> Materiały zostały pozyskane z wygłoszonego przez A. Kozieła i J. Szyłko-Kwas referatu zatytułowanego *Struktura gatunkowo-formatowa ramówek TVP1, TVN i Polsatu* oraz wystąpienia M. Adamik-Szysiak zatytułowanego *Formy i gatunki w ofercie programowej głównych stacji telewizyjnych na polskim rynku medialnym* podczas konferencji *Współczesne media 8: Gatunki w mediach* zorganizowanej przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie 4–5 kwietnia 2016 roku.